

ZUCH



MISTRZYNY

nr 2

ZHP (1918)

26.XI.1989 r

BIULETYN METODYCZNY MAŁOPOLSKIEJ CHORĄGWI HARCEREK

CZUWAJ Zuchmistrzynio !

Chciałam się przed Wami wytłumaczyć z podjętej decyzji, iż część drużyn zuchowych została podana w rozkazie jako próbne.

Otóż kiedy zdecydowałam się poprowadzić sprawy zuchowe w naszej chorągwi nic o Waszych drużynach nie wiedziałam. Dlatego poprosiłam Was o dostarczenie do mnie Raportów o drużynie, a drużyny hufcowe o zebranie i w miarę możliwości zatwierdzenie planów pracy/30.X./ oraz o zorientowanie się w poziomie pracy drużyn i w ich problemach.

Po miesiącu okazało się, że tylko kilka drużynowych wypełniło raport i ma zatwierdzone plany pracy. Tylko jedna z Was stać było na spotkanie się ze mną na zbiórce.

Zastanawiałam się dlaczego tak jest. Dlaczego wśród harcerek noszących Harcerski Krzyż nie ma odpowiedzialności, poczucia obowiązku, czy choćby odrobiny szacunku, a nie odpowiedzi na list. Czyżby praca z zuchami była dla Was tylko zabawą z dziećmi? Nie wiem. Nie umiem sobie odpowiedzieć. ...

Dlatego w naszym piśmie załączam regulamin drużyn zuchowej i zarazem poniżej formułuję ogólne zasady dotyczące drużyn i drużynowej.

Aby instruktorka mogła założyć drużynę musi uzyskać zgodę hufcowej i po spełnieniu formalności powinna przeprowadzić zaciąg. Drużyna ta zostaje przyjęta rozkazem hufcowej jako próbna gdy :

- prowadzi pracę wychowawczą ... § 6 regulaminu
- ma min 12 zuchów
- ma stały termin zbiórki

Okres próbny trwa min 3 max 6 miesięcy. W tym czasie drużyna przede wszystkim :

- powinna prowadzić zbiórki zgodnie z 7 GZDZ, stosując wszystkie 10 Form Pracy a zwłaszcza Krąg Rady i Obrzę

- powinna już mieć : totem ,kronikę, skarbiec, własną obrzędowość,
- założyć dokumentację
- liczyć min 20 zuchów wzorowo umundurowanych

Kiedy jesteś już przekonana, że Twoja drużyna spełnia wsz wszystkie w/w warunki zgłoś to hufcowej . Na jej wniosek drużyna może być wpisana na listę drużyn związkowych przez Komendantkę Chorągwi. Nie oznacza to, że automatycznie jesteś wtedy mianowana drużynową.

Aby być drużynową, a nie pełniącą obowiązki /p.o/ drużynową, powinnaś między innymi :

- ukończyć kurs drużynowych
- mieć stopień przewodniczki
- prowadzić dokumentację / książka pracy/
- mieć zatwierdzony plan pracy drużyny
- współdziałać z hufcową.

Nigdzie nie wspomniałam o PRZYBOCZNYCH, ale przebież to Wam powinno zależeć na znalezieniu sobie pomocniczki i następczyni w pracy drużyny.

Drogie Druhny . Rozpoczynamy naszą współpracę. Proszę Was zaufajmy sobie . Chciałabym być Waszą starszą siostrą i przekazać Wam swoje umiejętności z pracy z zuchami , ale i od Was się czegoś nauczyć. Jestem w każdy wtorek w izbie przy ul Rakowickiej 6/niski parter/ od 18-20⁰⁰

I jeszcze jedno. Jeżeli Twoja drużyna jest już wpisana na listę związkowych to sprawdź podane wymagania są faktycznie spełnione, / bo byłby wielki wstyd, gdyby kiedys hufcowa rozkazem przeniosła Twoją drużynę do próbnych na 3 miesiące /Jeżeli zaś Jesteś p.o drużynowej a Twoja drużyna jest próbna to postaraj się jak najszybciej spełnić w/w warunki i zgłoś to hufcowej. Obiecuję CI, że pojawię się w odwiedzinach u Twoich zuchów, a mam nadzieję, że tym razem " okres próbny" będzie trwał mniej niż 3 miesiące.

Z pomiędzy drużyn przyjętych do związku chcę pod koniec roku wykonać te najlepsze. Jak to będzie wyglądać? Postaram się Wam to opisać w następnym biuletynie .



REGULAMIN DRUŻYNY ZUCHOWEJ

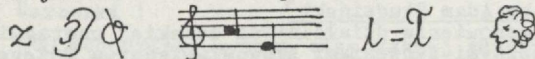
1. Drużyna jest podstawową jednostką organizacyjną i programową i wychowawczą w Organizacji Harcerzek ZHP
2. Drużyna zuchów /zwana dalej drużyną/ używa nazwy zawierającej kolejny numer w środowisku/zgodny z tradycją/, zwyczajowe określenie i siedzibę. Może posiadać pieczęć obrzędową,
3. Drużyna może działać przy szkole, parafii, na osiedlu itp. Hufcowa ustala teren działania drużyny w porozumieniu z jego gospodarzem oraz odpowiednim szczeblem.
4. Drużyna posiada totem, księgę drużyny, skarbiec i obrzędowość.
5. Drużyna może używać pieczęci podłużnej o dł 50mm następującej treści: Związek Harcerstwa Polskiego /rok założenia 1918/nazwa i adres.
np. Związek Harcerstwa Polskiego /rok założenia 1918/
3 Radomska Drużyna Zuchów
"Biedronki"
06-882 Radom ul. Powstańców 11
6. Drużyna prowadzi pracę wychowawczą zgodnie z zasadami metodyki zuchowej uwzględniając w szczególności gwiazdki i sprawności zuchowe oraz Krąg Rady.
7. Drużynę tworzy conajmniej 20 zuchów zorganizowanych w 4 szóstki. Do rozpoczęcia okresu próbnego wystarczy liczba 12 zuchów. Zuchem może być dziewczynka w wieku od 7 do 11 lat.
8. Przed przyjęciem do ZHP drużyna przechodzi 3 miesięczny okres próbny pod obserwacją Hufcowej.
9. Do rozpoczęcia działalności drużyny należy otrzymać zezwolenie Hufcowej
10. Po utworzeniu drużyny należy dokonać zgłoszenia do Hufcowej na listę drużyn próbnych, złożyć oświadczenie drużynowe /opiekuna/ oraz podać adres lokalu i termin zbiórek.
11. Po zakończeniu okresu próbnego i wizytacji Komendantka Chorągwi na wniosek Hufcowej może przyjąć drużynę

do ZHP, przedłużyć okres próbny o 3 miesiące lub rozwiązać drużynę

2. Drużyna zuchów powinna współpracować z drużyną harcerk i drużyną harcererek starszych na określonych ~~war~~ wspólnie zasadach oraz może z nimi tworzyć szczep.
3. Drużynowa powinna być instruktorką ZHP
4. W uzasadnionych przypadkach pełnienie obowiązków drużynowej można powierzyć harcerce dającej gwarancje należytego wypełniania obowiązków i zgodnej z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim oraz Prawem i Obietnicą Zuchawą pracy wychowawczej
5. Drużyna, której drużynowa jest niepełnoletnia, musi posiadać pełnoletniego opiekuna, którego zatwierdza KPH lub Hufcowa
6. Drużynową mianuje i zwalnia Komendantka Chorągwi na wniosek Hufcowej. Pełniącą obowiązki drużynowej mianuje i zwalnia Hufcowa
7. Zadania drużynowej :
 - prowadzenie pracy drużyny w/g planu zatwierdzonego przez Hufcowę
 - powoływanie przybocznych i innych funkcyjnych
 - przygotowywanie następcy i nie opuszczanie drużyny przed jej formalnym przekazaniem
 - dopuszczanie do złożenia Obietnicy Zuchowej i jej odbieranie
 - czuwanie nad gospodarką drużyny
 - spełnianie w terminie obowiązków organizacyjnych
 - czuwanie nad zdrowiem powierzonych dzieci
 - samokształcenie w zakresie metodyki zuchowej oraz stałe czytanie prasy i książek harcerskich
18. Drużynowa jest zobowiązana prowadzić książkę pracy drużynowej zuchów
9. W drużynie próbnej zuchy nie są dopuszczane do złożenia Obietnicy Zuchowej
20. Hufcowa może zawiesić drużynę w wypadku nie wypełniania przez nią obowiązków organizacyjnych i zasad niniejszego regulaminu przenosząc na okres 3 miesięcy do drużyn próbnych, bez możliwości przedłużenia tego okresu.

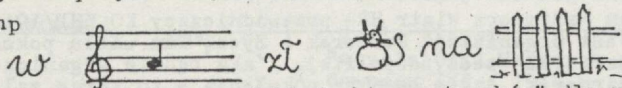
21. Hufcowa może rozwiązać drużynę, jeżeli stale obniża poziom pracy / po wcześniejszym upomnieniu lub przeniesieniu do drużyn próbnych/, nie przejawia żadnej działalności lub z braku odpowiedniej drużynowej

Skoro doczytałyście aż do tego momentu, naszej "głowi" potrzebny jest relaks dlatego proponuję rozwiązać - nie kilku zagadek, które można wykorzystać tak przy zdobywaniu z zuchami sprawności :



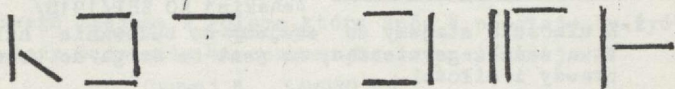
jak i przy każdej innej okazji .

np



A oto najprostsze "układanki z patyczków" dla najjuższych zuchów :

- a/ dodaj do tych patyczków 3 nowe tak by otrzy- 4 nowe ~~takxx~~ co wtedy mać znane ci zwierzę otrzymasz ?



Łamigłówka

Ułóż z tych znaków 3 wyrazy
Znaczenie tych wyrazów :

1. to ty
2. miejsce do "cichych" gier
3. to czym się bawisz gdy jesteś Indianinem

L	ł	CH
U	U	A
Z	S	K

W dniu 12 listopada 1989 r odbyło się uroczyste
wznowienie działalności ORGANIZACJI HARCEREK
na terenie CHORAGWI MAŁOPOLSKIEJ.

W jej przebiegu wiele z Was uczestniczyło osobiście:
i mnie trudne byłoby w opisie oddać nastrój i radość
tego dnia. "aproszeni goście w Kronice Chorągwi pozostawili
własne wpisy, które pozwólcie, że tu zasytuję. Niechaj
będą one siłą naszych działań.

1. hm Kazimierz Adam Studziński

" W dniu wznowienia działalności żeńskiej chorągwi
z serdecznymi życzeniami błogosławieństwa Bożego
w działaniu ku chwale Bożej i Ojczyzny "

2. hm Kazimierz Wiatr HR- przewodniczący KO ZHP/1918/

" Jest Organizacja Harcerki ! Życzę Wam wielu pokoleń
Harcerki Rzeczypospolitej. Jaka będzie organizacja
harcerki, jakie będą te pokolenia - to teraz zależy
tylko od Was, więcej- od Was zależy jakie będzie
polskie społeczeństwo.

Czuwajcie w służbie Bogu, Polsce i Bliźnim
Czuj-duch!

Wódz Orzeł "

3. hm Teresa Żelazny HR - pełnomocniczka d/s Organizacji
Żeńskiej KO ZHP/1918/

"Z ufnością stajemy do budowania harcerstwa
żeńskiego wierząc, że jest to droga do wolności
prawdy i miłości

CZUWAJ "

4. hm Wojciech Hausner HR -pełnomocnik d/s Organizacji
Męskiej KO ZHP/1918/

" Niechaj świt Niepodległej Rzeczypospolitej będzie
drogowskazem dla świtu ruchu harcerskiego

CZUWAJ "

Czuwajmy więc, by pełnić służbę w zuchowych gromadach

Chorągwi Małopolskiej

kronikarka chorągwi



W dniach 15-16-17. listopada 1989 r w Krakowie
gościła Naczelniczka Harcerki od 1945 r
dh hm. Zofia F L O R C Z A K

Zaprosiła na spotkanie do siebie kilka instruktorek
z Komendy Chorągwi i wysłuchiwała ich raportu o zorgan-
nizowaniu Chorągwi. 16.XI. była gościem na zbiórze
instruktorek i drużynowych. Ją również poprosiłyśmy
o wpis do kroniki. Oto jego treść :

" Harcerki !

Oto wchodził w nowy etap Waszej służby- wolnego
Człowieka w Wolnej Polsce. Niechaj Wam Bóg błogo-
sławi !

CZUWAJ !

Zofia Florczak
Naczelniczka Harcerki od 1945
dawnego ZHP / 1918 - 1945 / "

Instruktorskie spotkanie na którym gościła, poświęcone
było pracy nad sobą i idei zdobywania najwyższego
harcerskiego stopnia Harcerki Rzeczypospolitej. Po tym
spotkaniu w obrzędowej kronice "H R -ek "pozaszła wpis

" Szukajcie Polski - Też, która była i szukajcie
swego miejsca w Polsce, która znów " powstaje by żyć"
wtedy będziecie Harcerkami Rzeczypospolitej

Czuwaj !

podpis j/w "

" Święta miłości " Wł. Bełza

Święta miłości kochanej Ojczyzny
Oto w Twoją służbę wchodzi hufiec nasz
Od lat najmłodszych do późnej siwizny
Pragniemy przy Tobie, czujną trzymać straż ...

Ponieważ brak nam czasami materiałów do gawęd, dlatego w każdym numerze Zuchmistrzynie będą pojawiały się różne gawędy/ przedruk , albo może coś co same napiszecie bo spodobało się Waszym zuchom / . Oto pierwsze :

/ Z opowiadań ciotki / przedruk "W gimnazjum Zuchmistrzynie" - Warszawa 1936 r

" Było to w 1863 r. Mieszkałam z rodzicami w Warszawie nie pamiętam już przy jakiej ulicy. A miałam wtedy lat jedenaście.

Mieszkanie nasze składało się z trzech pokoi, leżących obok siebie rzędem, okna wszystkie wychodziły na ogród. Pierwszy pokój był jadalnią, w drugim na sofie ja sypiałam, trzeci był sypialnią rodziców, a z nimi sypiał mój mały braciszek, który miał zaledwie półtora roku. Gdy leżałam na sofie, mogłam widzieć co się dzieje w pierwszym i trzecim pokoju, jeżeli drzwi były otwarte.

Razu jednego usnęłam wieczorem, a potem zbudziłam się i zobaczyłam, że w pierwszym pokoju siedziało kilka osób i rozmawiali z sobą głosem przyciszonym. Okna co wieczór zasłaniało wówczas szczerlinie, ażeby nikt nie mógł dejrzeć co się działo wewnątrz.

Widzę że jeden z panów siedzi i pisze, a inny wymienia imiona i nazwiska. Potem spis z nazwiskami i całą plikę papierów wiąże razem sznurkiem, a ten co je związał, oddał memu ojcu i mówi :

- Schowaj dobrze, bo gdyby rewizja znalazła je u Ciebie - wszyscy wisielibyśmy z pewnością.

- zaraz rano wyniosę z domu i zaniosę do brata zakonnika, on je schowa w klasztorze. albo w kościele w takim miejscu, że nikt ich nie znajdzie- odrzekł mój ojciec

- Pamiętaj, zrób to wcześniej rano, bo jeżeli szpicel zauważy nas stąd wychodzących , to napewno będziesz miał rewizję i wisimy , jak dwa a dwa cztery.

To powiedziałszy, wyszli, ojciec wziął papiery , poszedł z nimi do sypialni i widziałam , jak wkładał pod poduszki i materac w łóżku.

Usnęłam znowu. Zaledwie rozwidniło się, zapukano ostro do drzwi, zrobił się hałas, ktoś wołał głośno, żeby otworzyć drzwi i matka zerwała się z łóżka i ja obudziliśmy i słyszeliśmy stuk i wołanie :

- Otwórzcie drzwi, w imię prawa twórcy !

W jednej chwili przypomniałam sobie to co widziałam i słyszałam wczoraj i strach mnie ogarnął okrutny.

- Mój ojciec i ci wszyscy , co na karcie spisani będą wisieć!- pomyślałam- Zerwałam się, zarzuciłam spodniczkę na siebie i bosy, bez sukienki wyskoczyłam z łóżka i pobiegłam do sypialni rodziców.

Ojciec wyszedł otwierać drzwi, matka ubierała się spiesźnie, oboje byli bladzi i przerażeni. W każdym oknie stał żandarm z karabinem na ramieniu i patrzył do środka w pierwszym pokoju, trzech uzbrojeni żandarmi otwierali szafy, komody, zaglądali do pieca i na piec, przestawiali sprzęty, przetrząsali każdy szpargały, rodzicom kazali stać w tym pokoju gdzie odbywała się rewizja. Byłam sama w sypialni, kóżeczko braciszka stało tak obok łóżka rodziców, że zasłaniało sobą poduszki, pod którymi leżały papiery.

Spojrzałam w okno i zrozumiałam, że żandarm, stojący przy nim ~~nie~~ mógł widzieć cały pokój z wyjątkiem tego kąta. W jednej chwili strzeliła mi do głowy myśl prosta i łatwa do wykonania.

Do kołyski Karola przywiązana była taśma , którą matka poruszała kołyskę, gdy w nocy dziecko się obudziło. Odwiązałam ją, wyjęłam z pod materaca pakietek związany sznurkiem, przywiązałam do tego sznurka taśmę, włożyłam pakietek pod spodnicę. Teraz poprawiłam poduszki, z pod których wyciągnęłam papiery i zaczęłam niemiernie szarpać Karolka.

Obudzone gwałtownie dziecko zaczęło płakać i krzyczeć. Nie uspokajałam go, ale przeciwnie szturczałam, dziecko płakało i krzyczało coraz głośniejsze. Wyjęłam z kołyski i postawiłam na ziemi.

Wyjęty z kóżeczka malec rozkrzyczał się z całych sił. Mama chciała podejść do niego, ale kierujący rewizją krzyknął :

- Pani stąd odejść nie wolno !

A potem zwrócił się do mnie:

- Ty mała, wyprowadź tego wrzaskuna . Jego tylko chciałam. Schyliłam się nad stojącym braciszkiem, wzięłam go za rękę i zgięta w pół nad nim prowadziłam go pomiędzy żandarmami w chwili, gdy wchodziłi do sypialni.

Ojciec i matka stali bez ruchu w środkowym pokoju, pewni, że za chwilę wpadnie w ręce Żandarmów dowód

2 pisku, który ojca i kolegów poprowadzi na szubienicę.
 Ja schyloną nadą dzieckiem, szłam ostrożnie. W nogi
 3 derżał mnie zawieszony u pasa na sznurku pakiet. Karo-
 4 ek krzyczał i płakał i tak wyszliśmy z mieszkania do
 5 gródka, gdzie stali przed oknami żandarml. Usiadłam
 a ziemi, wzięłam Karolka na kolana i zaczęłam go usypiać
 6 łaskiem jego nakrywszy sterczące pod spódnicą papiery.
 Tymczasem w sypialni odbywała się rewizja. Żandarml
 zaczęli wyrzucać pościel z łóżek, wysypli słomę z sien-
 7 ików, rozpruli materace, porozpruwali poduszki. Rodzice
 8 atrzyli przelękli i zdumieni, nie mogąc uwierzyć, i zro-
 9 umieć co się stało z papierami, nie wierząc własnym
 10 oczom ani uszom.

Gdy żandarml odchodzili, nic nie znalazłszy, słysza-
 11 am jak starszy z nich mówił wychpdcząc:
 12 wprowadzono nas w błąd. Ale trzeba ich mieć na oku
 13 czuwać.

Gdy odeszli, wróciłam z Karolkiem do mieszkania, mama
 14 oспалиła ogień pod kuchnią i spaliła niebezpieczny pa-
 15 iet...

Takto jedenastoletnia dziewczynka ocaliła życie kilku-
 16 nastu spiskowcom, a fakt ten jest prawdą. Dziewczynka
 17 a nazywała się Kasia Lewicka

Jadwiga Lewicka "

/ to ponieważ część z Was
 prowadzi drużyny męskie/

Dzielny chłopiec

1 była to zima, pamiętna zima 1963 roku,
 2 nieg padał gęsto i zasypywał ślady ludzkich nóg, które
 3 przaszły przez las przed dwoma godzinami zaledwie.

4 W miejscu, gdzie leśne drogi rozchodziły się w dwie
 5 przecznicne strony, stała chatka, a w niej było dwoje lu-
 6 dzi: babka staruszka i dwunastoletnie chłopię. Leśnik
 7 wyszedł z chaty, by poprowadzić przez las powstańców,
 8 chcąc im wskazać drogę, która wiodła do miejsca, gdzie
 9 zbierał się większy oddział, a żona jego wybiegła do
 10 woru dać znać, że nowi ochotnicy znowu przyszl.

11 Choć to było dopiero czwarta godzina może, już
 12 ciemnie było prawie ciemno. Ignasz zapalił kuczywo,
 13 babka przystąpiła do ognia garnek z kartoflami.

Nagle zdało się chłopczynie, że słyszy jakieś gło-
 14 ay. Nastawił uszu, zbladł i szepnął:

- To Moskale jadą babumiu.

Jeszcze chwila straszego wyczekiwania, a drzwi roz-
 15 warły się z traskiem i w progu chaty stanęli dwaj kosa-
 16 - Hej, którzy poszli powstańcy?

Przerażona kobieta nie odrzekła ani słowa, stała jak
 17 skamieniała i błędny wzrok utkwiła w żołnierzu.

- To wariatka, albo głucha - mruknął drugi kosa-
 18 k i zwrócił się do chłopaka.

- Niem - odparł śmiało Ignasz, w którego głowie błysnę-
 19 ły nagle jakaś myśl i wskazał drogę wręcz przeciwną.

- Weź go ze sobą na siodło - rzekł podoficer - Niech
 20 powadzi,

Pojechali, a chłopak myśli: - Nim cały las przejedzie
 21 my, nasi będą już daleko i już ich nie dogonią.
 22 Nareszcie las zaczął się przerzedzać.

- Stój! - rzekł oficer - Las się kończy, a ich nie ma
 23 Chłopcze tyś nam wskazał fałszywą drogę!

Chłopak milczał.

- Przywiążać go do drzewa i rozstrzelać! - zagrmiała
 24 komenda.

25 I w oka mgnieniu skrępowano biedne chłopię i przywią-
 26 no je do drzewa. Już żołdak moskiewski wyciągnął karab-
 27 i wymierzył, gdy oficer zawołał:

- Zostawcie go, niech go wilki pożrą. I tak w nocy nik-
 28 go nie odszuka - a do rana zamarnie, bo mróz bierze tę

29 I pojechali, a chłopak został sam jeden, Gdy ucił chł-
 30 tętent kopyt końskich chłopak pomyślał:

31 - Ich już nie dogenią - Potem spróbował uwolnić rękę
 32 z więzów, ale była mocno skrępowana. Uczuł jakieś dziw-
 33 ne osłabienie, spać mu się chciało w myśli stanęła sta-
 34 ra babka i ciepły przypiecek i garnek kartofli. Pewno
 35 babka go szuka, ale czy starowinka tu dojdzie?, ona
 36 już tak dawno z chaty nie wychodziła, bo nogę ledwie
 37 suwa.

38 Wśród tych myśli senność go ogarnęła, pochylił gło-
 39 wę i zaczął tracić świadomość.

* * *

40 Nazajutrz rano oddział powstańczy znalazł przywiązane
 41 do drzewa zmarznięte zwłoki Ignasia. Zginął, ale cały
 42 oddział był uratowany.

PIOSENKI I PIASY

Zuchowe hasło

"Stańmy w koło i wesoło
hasło zaśpiewajmy swe
Czuj, czuj, czuj, czuj,
czuj, czuj, czuj "

w okresie międzywojennym
piosenka ta była
śpiewana przed Kręgiem
Pałady

Zapada zmrok

" Zapada zmrok, wieczorny zmrok
na niebie lśnią gwiazdeczki
Więc siądźmy w Krąg, niech
Niech płyną w dal
nasze zuchowe piosneczki

piosenka śpiewana na rozpoczęcie kominka na koloniach
pierwsza zwrotka może rozpoczynać kominek śródroczny

Piosneczki mkną , po polach heń
Po łąkach mkną skoszonych
Co cicho lśnią
Wśród blasku gwiazd
Rosą wieczorną zroszone "

Bajka

Na niebie jasny księżyc
A w górze milion gwiazd
A czarowana bajka
A czarowany świat

ponieważ mało jest piosenek zimowych, dlatego podaję tą, nastroszącą i wyciszającą piosenkę .

Gdzieś w samym sercu kniel
W sen twardy zapadł miś
Zasnęły krasnoludki
Jaś i Małgosia śpi

Lecą śnieżynki białe
Jak srebrny gwiazdny pył
A wkoło biało, biało
Wolony srebrnej mgły

Wnet zaśnie księżyc blady
Różowy wstanie świt
Zasnęły krasnoludki
Jaś i Małgosia śpi



ZWYCZAJE I OBRZĘDY



Niewidoczne pismo

Sposób pisania "wodnymi znakami" da doskonałą możliwość bawienia się w tajną korespondencję, ale i wyrażania umiejętności opanowywania "ciekawości", a zarazem dotrzymywania tajemnicy.

"Bierzemy dwa jednakowe arkusze papieru. Aby ułatwić opis nazwijmy je A i B. Arkusz A zamaczamy w wodzie i gdy jest zupełnie mokry kładziemy go na stole i przykrywamy suchym arkuszem B. Następnie piszemy patyczkiem lub ołówkiem tekst tajny na arkuszu B mocno przyciskając. Litery powinny być spore i czytelne. Gdy pisanie skończymy arkusze rozkładamy i arkusz B wyrzucamy / chowamy dla siebie/, zaś arkusz A pozostawiamy do wyschnięcia.

Aby odczytać odcisnięty ale niewidoczny tekst na arkuszu A należy go włożyć ponownie do wody... Po wyschnięciu napis ponownie zniknie itd

Sympatyczny atrament

Jest taki "atrament" który po napisaniu zupełnie jest niewidoczny na papierze. Dopiero gdy się papier ogrzeje/ przy lampie, świecy /uwaga pożar / lub pod żelazką/najbezpieczniej / wystąpią litery .

Zuchy robią taki atrament z soku cytryny lub mleka. Pióro zastępuje albo zastrugany patyczek albo przycięte pióro ptasie.

UWAGA ! przestrzegam przed stosowaniem obu tych sposobów w jednej drużynie ponieważ zuch po otrzymaniu kartki nie pamiętając lub przez pomyłkę może włożyć kartkę z sympatycznym atramentem do wody , efekt łatwo przewidzieć

/ pisane na podstawie "Książki Wodza Zuchów" Aleksandra Kamińskiego. /

Od dnia 10 XII rozpoczyna działalność

AKADEMIA ZUCHMISTRZOWSKA



" Pragnę zaprosić wszystkie drużynowe zuchowe na cykl spotkań z formami pracy. Spotkania nasze są otwarte dla wszystkich, bez względu na to czy drużyny mają patent drużynowej czy nie. Celem spotkań jest wymiana naszych pomysłów i doświadczeń w pracy z zuchami i oczywiście wspólna "nauka".
Oto terminy i tematy spotkań: / proponowane /

- 10.XII - obrzędowość / SP 7-ul Spasowskiego 8 /
- 7. I - gry i ćwic. + piosenki i pisy
- 4.III - teatrzyk
- 1.IV - majsterka / zawsze od 10³⁰ do ok 14 /
- 22.IV - gawęda
- 13.V - zwiad + pożyteczne prace...

Aby otrzymać dyplom I stopnia AZ należy wziąć udział w 80% spotkań. Przewidujemy możliwość 2-dniowego wyjazdowego cyklu spotkań jeżeli słuchacze uznają to za potrzebne i zaakceptują taką formę "nauki" zuchowania.

Wszelkie uwagi w tej sprawie prosimy zgłaszać we wtorki 18-19 ul Rakowicka 6 / osobiście lub pisemnie/ albo po spotkaniach Akademii Zuchmistrzowskiej

z uszanowaniem

Rektor

Każdy z nas się postara, postara postara

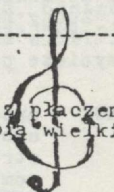
Aby nie być ofiara, ofiara leń

Łason trzymać całą rzecz, grunt to zdrowie z płaczem precz, humor grunt, troski w ką, zuchy robią wielki bunt, humor grunt ...

Choć nas bieda przyciska, przyciska przyciska

Od nas zuchów śmiech tryska, śmiech tryska w krąg

Płacze tylko mazgaj tchórz, lecz my zuchy ani ruzs
I kto chce, i kto chce lecz my zuchy nigdy nie ..



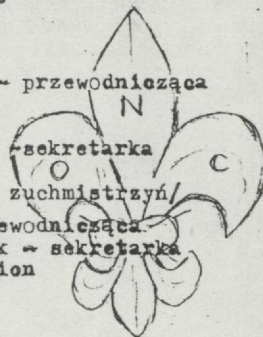
Terminy wszystkich komisji stopni są podane na tablicy informacyjnej w izbie ul Rakowicka 6 /ponieważ w ciągu roku będą różnie ustalane, dlatego nie podaję ich tutaj /.

Komisja PODHARCISTRZYNI i:

- hm Barbara Stępkowska - przewodnicząca
- hm Barbara Pajor HR
- hm Grażyna Ornat
- phm Anna Kaczmarz wędz - sekretarka

Komisja PRZEWODNICZKI / dla zuchmistrzyn/

- phm Urszula Kret - przewodnicząca
- pwd Małgorzata Okrzesik - sekretarka
- phm Elżbieta Stępień pion
- pwd Anna Węsik



Komisja Wędrowniczki :

- phm Anna Zachwieja HR - przewodnicząca
- phm Marta Dzidek wędz
- phm Ewa Millan-Zuławska wędz
- phm Anna Kaczmarz wędz
- pwd Agnieszka Nawrocka -wędz
- pwd Marta Hausner wędz
- phm Katarzyna Kupiec pion

W każdej z w/w komisji są przedstawicielki wszystkich hufców/dzielnic/, możesz kontaktować się z nimi gdy chcesz otworzyć próbę.

Komisja pionierki zostają powołane rozkazami hufcowych i je pytaj o skład.

Jeżeli nie masz jeszcze stopnia tropicielecki to porozmawiaj z drużynową harcerek w twoim szczepie w komisji przy jej drużynie postaraj się zdobyć ten stopień. Jeżeli jednak byzoby to niemożliwe z jakimś przyczyn to zgłoś się do komisji pionierek a tam uzyskasz informacje co dalej czynić.

STOPNIE STOPNIE STOPNIE STOPNIE STOPNIE STOPNIE STOPNIE STOPNIE

OGŁOSZENIA - WAŻNE !!!

Uwaga drużynowe

Komenda Chorągwi organizuje zimowisko szkoleniowo-wypoczynkowe dla drużynowych zuchowych w czasie ferii w lutym

Miejsce, koszt... zależność będzie od ilości wstępnych zgłoszeń. Bliższe informacje w grudniu na wtorkowych dyżurach zuchmistrzowskich ul Rakowicka 6 u namiestniczki.



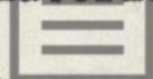
W KAŻDY WTOREK od 18 - 20
ul Rakowicka 6 w izbie harcerskiej
Małopolskiej Komendy Chorągwi

możesz :

- a/ porozmawiać, zapytać, dowiedzieć się, zaproponować wszystko / w miarę wiedzy i możliwości namiestniczki / w sprawach zuchowych
- b/ poszperać w materiałach zuchowej biblioteczki
- c/ zapytać się, poradzić w sprawie zdobywania przez Ciebie i Twoje przyboczne stopni harcerskich i instruktorskich / dyżury komisji /
- d/ kupić coś w sklepiku "dostaw harcerskich" / proponowany komis umundurowania /
- e/ zgłosić Twoje uwagi do pracy chorągwi wprost do komendantki chorągwi -hm Małgorzaty Rohleder HR czyli Sprawiedliwej Pszczoły

Zapraszamy, przyjdź...

Redakcja ul Rakowicka 6 - Witosława
materiały do użytku wewnętrznego



harcerskie.pl